

Harald Lemke-Küch

**Der Laienrichter – überlebtes Symbol oder Garant
der Wahrheitsfindung? Eine rechtsgeschichtliche Untersuchung
über das “moderne” Volksgesicht in Deutschland
seit Beginn des 19. Jahrhunderts**

Peter Lang GmbH, Frankfurt am Main 2014 (s. 241)

1. Uwagi ogólne

Problematyka udziału czynnika społecznego w orzekaniu doczekała się w literaturze niemieckiej już wielu opracowań o charakterze monograficznym¹. W Niemczech publikowane są także poradniki dla ławników orzekających w sprawach karnych, w tym przez Niemieckie Stowarzyszenie Ławniczek i Ławników (*Deutsche Vereinigung der Schöffinnen und Schöffen*)².

Do refleksji skłania już prowokacyjnie sformułowana teza główna monografii sprowadzająca się do pytania, czy udział czynnika społecznego (sędziego-laika) w orzekaniu stanowi obecnie przestarzały element procesu, czy też gwarancję wykrycia prawdy obiektywnej. Narzędziem użytym przez Autora do osiągnięcia tego celu

1 G. Andoor, *Laien in der Strafrechtsprechung. Eine vergleichende Betrachtung der Laienbeteiligung an deutschen und englischen Strafgerichten*, Berlin 2013; H. Lieber, U. Sens (red.), *Ehrenamtliche Richter. Demokratie oder Dekoration am Richtertisch?*, Wiesbaden 1999; F.Ch. Grube, *Richter ohne Robe. Laienrichter in Strafsachen im deutschen und anglo-amerikanischen Rechtskreis*, Frankfurt am Main 2004, s. 35-59; B. Linkenhein, *Laienbeteiligung an der Strafjustiz. Relikt des bürgerlichen Emanzipationsprozesses oder Legitimation einer Rechtsprechung “Im Namen des Volkes”?*, Berlin 2003; W. Grikschat, A. Luthke, F.-W. Dopatka, I. Müller, *Gesellschaft, Recht und Strafverfahren. Eine Einführung in die Strafjustiz für Schöffen und andere Interessierte*, Opladen 1975; Ch. Renning, *Die Entscheidungsfindung durch Schöffen und Berufsrichter in rechtlicher und psychologischer Sicht*, Marburg 1993; I. Nassif, *Das erweiterte Schöffengericht Regensburg* 2009.

2 H. Lieber, U. Sens, *Fit fürs Schöffen und andere Interessierte*, Opladen 1975; Ch. Renning, *Die Entscheidungsfindung durch Deutscher Schöffentamt*, Berlin 2013; *Mehr Demokratie am Richtertisch. Dokumentation*, Bonn 1992.

miała być przede wszystkim metoda historyczno-prawnoporównawcza, z uwzględnieniem obowiązującego niemieckiego ustawodawstwa karnoprosesowego.

Podjęcie się recenzji wskazanej monografii wynika, zdaniem piszącego niniejsze słowa, z faktu, że również w polskim ustawodawstwie karnoprosesowym oraz opartym na nim orzecznictwie sądowym, a także w poglądach doktryny pojawiają się tendencje do eliminacji (bądź ograniczania) przejawów udziału czynnika społecznego w orzekaniu.

2. Struktura monografii

Monografia składa się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów i podsumowania.

We wprowadzeniu akcentuje się konstytucyjne umocowanie zasady udziału czynnika społecznego w orzekaniu, wskazując jednocześnie na problemy wynikające m.in. z konfrontacji tej zasady z prawem oskarżonego do obrony (s. 1-7). Podkreśla się, że instytucja współczesnych sądów społecznych w Niemczech ma swoje korzenie na przełomie XVIII i XIX wieku i w tym czasie miała postać sądów przysięgłych, nazywanych zresztą na wzór angielski „jury”. W tej części monografii zaakcentowano istniejący od 200 lat problem sprowadzający się do pytania, czy można w ręce przysięgłych, jako obywateli nieobeznanych z prawem, powierzyć losy oskarżonych objętych zasadą domniemania niewinności?

Rozdział I monografii poświęcono rozważaniom dotyczącym historycznemu rozwojowi instytucji ławnika/sędziów społecznych i uporządkowaniu pojęć użytych później do analizy prawnohistorycznej. W rozdziale tym podjęto próbę zdefiniowania takich pojęć, jak sąd społeczny (*Volksgesicht*) (s. 9-13), który skonfrontowano z pojęciem sądu laików (*Laiengericht*) (s. 13-14). W dalszej części rozważań odniesiono pojęcie sądów społecznych do instytucji sądów przysięgłych i przysięgłego (s. 14-17), a następnie do ławnika i sądów ławniczych (s. 17-19).

W rozdziale II monografii omówiono funkcje sądów społecznych i oczekiwania stawiane przed nimi na początku XIX wieku. Pierwotnie niemiecki kodeks postępowania karnego (StPO) przewidywał udział w procesie karnym dwóch rodzajów sędziów społecznych: ławników (*Schöffen*) i przysięgłych (*Geschworenen*). Ławnicy, tak jak obecnie sędziowie honorowi (*ehrenamtlichen Richtern*), zasiadali w składzie orzekającym wraz z sędzią zawodowym i mieli tożsame z nim uprawnienia (z wyjątkiem znajomości akt). Natomiast w przypadku sądów przysięgłych, które były właściwe do rozstrzygania spraw o najpoważniejsze zbrodnie, pierwotnie (podobnie jak w systemie angielskim i francuskim) istniał podział zadań pomiędzy sędziami zawodowymi i sędziami laikami: ława składająca się z dwunastu przysięgłych sama rozstrzygała kwestię winy, natomiast trzech sędziów zawodowych decydowało o karze³. Ze względu na niemożność poradzenia sobie przez sądy przysięgłych ze skomplikowa-

3 C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, München 2009, s. 32-33 i powołana tam literatura.

wanymi stanami faktycznoprawnymi oraz z uwagi na inne wady tej instytucji (także ze względów finansowych) ich dotychczasowy kształt został w roku 1924 istotnie zmodyfikowany na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (tzw. *Emminger Reform*). Obecnie nie różnią się one od sądów ławniczych (aczkolwiek nadal zwyczajowo określa się sędziów tych sądów mianem „przysięgłych”). Jak wskazuje Autor, właśnie ta reforma doprowadziła do zniesienia w Niemczech instytucji sądów przysięgłych (s. 29-41).

Rozdział III monografii poświęcono zasadom wyboru sędziów społecznych do sądów przysięgłych i sądów ławniczych XIX wieku, a także po reformie *Emminger* z 1924 r. Przedstawiono w nim ówczesne realia, m.in. pozbawienie możliwości kandydowania na sędziego społecznego określonych grup zawodowych i społecznych oraz faktyczne wykluczenie w XIX wieku z grona takich kandydatów kobiet (s. 43-48).

W rozdziale IV monografii odniesiono się do problemu znajomości prawa przez ławników i wpływu tej kwestii na ich wybór. Wiele miejsca poświęcono tu sporom wokół problemu czynu (*Tatfrage*), odniesiono się do kwestii werdyktu przysięgłych (*Wahrspruch*) w kwestii winy oskarżonego i wpływu pouczeń sędziego zawodowego udzielanych przysięgłym po zakończeniu przewodu sądowego na ten werdykt. Na końcu odniesiono się do zasady swobody oceny dowodów jako podstawy orzekania sędziów społecznych (s. 102-118).

W rozdziale V monografii omówiono kompetencje ławników do orzekania w kategoriach spraw innych niż karne, a mianowicie sądach pracy i ubezpieczeń społecznych, sądach gospodarczych, sądownictwie administracyjnym i finansowym oraz sądach rolniczych (s. 119-144).

W rozdziale VI Autor analizuje udział ławników w orzekaniu w systemach totalitarnych, w tym w sądach społecznych byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (DDR).

Rozdział VII dotyczy zaś wybranych problemów związanych z funkcjonowaniem sądów ławniczych w Niemczech, a mianowicie brakiem dostępu do akt sprawy i praktycznej realizacji prawa ławników do zadawania pytań w trakcie przewodu sądowego.

3. Podsumowanie

Najważniejsze z punktu widzenia polskiego Czytelnika wydają się rozważania ostatniego VIII rozdziału monografii, zawierającego wnioski z przeprowadzonych analiz historycznoprawnych (s. 233-241). Autor podkreśla w nim historyczne znaczenie udziału czynnika społecznego w orzekaniu w sprawach karnych, wskazując, iż stanowi on jeden z najważniejszych aspektów zaufania społecznego do systemu wymiaru sprawiedliwości i gwarancję niezawisłości sędziowskiej.

W tej części opracowania zaakcentowano także problemy związane z wyborem ławników w perspektywie historycznej i w obecnie obowiązującym ustawodawstwie niemieckim. Podkreślono, że w rozwoju historycznym ustawodawca niemiecki odszedł od wymogów cenzusu majątkowego i wykształcenia sędziów społecznych, starając się, aby rekrutowali się oni ze wszystkich reprezentatywnych grup i środowisk społecznych, przy wykluczeniu niektórych kategorii funkcjonariuszy publicznych. Autor dostrzega także problem upolitycznienia instytucji ławników w byłej NRD, co przejawiało się w ukształtowaniu partyjnych kryteriów ich wyboru (s. 233-234).

W podsumowaniu odniesiono się także do jakości orzekania sądów z udziałem sędziów-laików. Wyrażono tu pogląd, że jakość wyroku sądu karnego nie zależy od tego, czy został on wydany z udziałem przysięgłych (bez wpływu sędziego zawodowego), czy też w składach kolegialnych z udziałem ławników (s. 233-235). Powołano się na tezę Volka: „Jedynym argumentem, który przemawia przeciwko zniesieniu udziału sędziów-laików (w orzekaniu – przyp. C.K.) jest niepewność konsekwencji, jakie wywołać może taka decyzja; jedynym argumentem przemawiającym za udziałem sędziów-laików jest fakt, że on istnieje” (s. 235).

Wysuwając wnioski, Autor poddaje pod rozagę fakt przekazania ławnikom podstawowych informacji o aktach sprawy przed rozpoczęciem rozprawy (które to akta w całości zna przewodniczący składu – sędzia zawodowy), jednakże tylko w takim zakresie, aby nie wyrobili sobie oni wskutek ich znajomości przekonania co do winy i sprawstwa oskarżonego.

W monografii podkreślono także konieczność odpowiedniego szkolenia ławników z zagadnień prawa karnego i procedury, gdyż, w przeciwieństwie do innych sądów ławniczych (orzekających np. w sprawach gospodarczych czy pracy i ubezpieczeń), ławnicy orzekający w sprawach karnych nie są w stanie swoim doświadczeniem życiowym skompensować nierówności kompetencji w porównaniu z sędziami zawodowymi. Od dawna postuluje się, celem lepszego komunikowania się między ławnikami i pomiędzy ławnikami a sędziami zawodowymi, utworzenie w sądowych strukturach administracyjnych komitetów ławniczych, które miałyby wpływ na zarządzanie tymi strukturami (s. 236-237).

Rozważając argumenty za i przeciw udziałowi czynnika społecznego w orzekaniu, Autor wskazuje, że nie przekonuje go w świetle przeprowadzonych w monografii rozważań pogląd sędziów zawodowych, że zaletą udziału ławników jest prezentowanie społeczno-pedagogicznego punktu widzenia (*volkspädagogische Gesichtspunkt*), co sprzyja wzmocnieniu zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Zaleta ta jest umniejszana przez negatywne okoliczności towarzyszące udziałowi czynnika społecznego w orzekaniu, tj. niezajomość wiedzy prawniczej, brak wystarczającej wiedzy o sprawie i praktycznych umiejętności jej rozstrzygnięcia, czy nacechowany emocjami brak obiektywizmu. Ze względu na przewagę wiedzy prawniczej i kompetencji sędziów zawodowych ławnicy nie są w stanie także pełnić funkcji gwaranta prawidłowego orzekania.

Wskazując na powyższe, Autor widzi miejsce sędziów-laików w sądach społecznych (na wzór istniejących wcześniej w byłej NRD), które mogłyby orzekać w sprawach zakończonych umorzeniem oportunistycznym (§ 153, § 153a StPO), czy też w strukturach mediacyjnych (*Täter-Opfer-Ausgleich*), a także na etapie wykonania kary wobec skazanego (s. 238-241). Te zaproponowane alternatywy dla obecnych sądów ławniczych mają cechę wspólną – pozbawienie ławników współodpowiedzialności za rozprawę główną i wydanie wyroku. Jak stwierdza w ostatnim zdaniu Autor: „Jeśli podzieli się ten pogląd, to powstanie jednocześnie szansa, być może jedyna, nadania cytowanemu wcześniej pogładowi Volka o «niepewności» co do skutków usunięcia udziału czynnika społecznego skoncentrowanego tylko na karnoprocesowym postępowaniu rozpoznawczym, nowej, przyszłościowej perspektywy” (s. 241).

Cezary Kulesza
Uniwersytet w Białymstoku